

Warszawa, 4.03.2025

**dra hab. Maryna Tomaszewska, prof. uczelni**

Pracownia Tekstu Eksperymentalnego

Wydział Sztuki Mediów

Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie

**Recenzja pracy doktorskiej (składającej się z instalacji/interwencji *site-specific* oraz części teoretycznej) magistry Sary Piotrowskiej w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki sporządzona w związku z przewodem doktorskim wszczętym przez Radę Dyscypliny Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie**

Tytuł rozprawy: **Rozruchy metodologiczne**

Promotor: **dr hab. Sebastian Wywiórski, prof. UKEN**

Promotor pomocniczy: **dr Łukasz Białkowski**

## **WPROWADZENIE**

Pani Sara Piotrowska skończyła Wydział Kulturoznawstwa Międzynarodowego na Uniwersytecie Jagiellońskim (licencjat, 2011), Grafikę na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Pedagogicznego (licencjat, 2014) oraz Wydział Sztuki Mediów Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie (magisterium, 2016). Doktorat broni na Uniwersytecie Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, gdzie uczęszczała do Szkoły Doktorskiej.

## **DOROBEK ARTYSTYCZNY**

Działalność artystyczna Sary Piotrowskiej jest wielowątkowa – doktorantka posiada interdyscyplinarny dorobek, na który składają się projekty wideo, fotografie, instalacje, obiekty oraz prace o charakterze performatywnym.

Artystka brała udział w ponad dwudziestu wystawach w kraju i za granicą m.in. w Projekthaus Potsdam i CLB Berlin, Niemcy, w galerii Propaganda w Warszawie, Nowym Złotym we Wrocławiu i Elementarzu dla Mieszkańców Miast w Krakowie podczas CRAKERS Cracow Art Week.

Doktorantka jest tegoroczną stypendystką Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (2025); laureatką Biennale Sztuki Młodych Rybie Oko 9 (2017) i finalistką kolejnej edycji (2022); uczestniczką Sejsmografu III – przeglądu Młodej Małopolskiej i Śląskiej sceny artystycznej (2018); laureatką Ogólnopolskiego Konkursu Artystycznego Zakłócenia/Apoptoza w 2019 roku; stypendystką Funduszu Wspierania Twórczości ZAIKS oraz Funduszu Miasta Krakowa „Zakup Dzieł” (2019 i 2020).

Pani Piotrowska wybrała szeroko pojęty *art world*, mechanizmy w nim działające, metodologię i teorię pracy twórczej oraz kondycję społeczno-ekonomiczną artystek i artystów jako pole swoich zainteresowań, a co za tym idzie oś działań artystycznych. Można określić charakter tych prac jako tautologiczny, jednak w odróżnieniu od niepoprawnej konstrukcji językowej, w pracach pani Piotrowskiej zabieg użyty jest w interesujący i przewrotny sposób. Doktorantka często pracuje z Maciejem Szczęśniakiem, z którym tworzy duet artystyczny Piotrowska/Szczeńiak.

Przedłożona dysertacja (zarówno teoretyczna, jak i praktyczna część) jest zatem logicznym rozwinięciem dotychczasowych zainteresowań i działań pani Piotrowskiej.

## **OPIS I OCENA PRACY DOKTORSKIEJ**

*Rozruchy metodologiczne* to wielowarstwowa praca konceptualna, która celowo gra z odbiorcą i „miesza w głowie”. Sara Piotrowska używając metod *art based research* bada samą metodologię dochodząc do wniosku, że nie jest ona doskonała, wręcz można powiedzieć ułomna. Ten transgresywny akt jest

eksperymentem, który się nie udaje – i w tym, według mnie, leży jego największa siła.

Projekt doktorski składa się z dwóch części – teoretycznej i praktycznej, które tworzą jedną spójną całość. Mimo, iż pani Piotrowska doktoryzuje się w dyscyplinie sztuki plastyczne, to w mojej opinii, punkt ciężkości leży w tekście towarzyszącym pracy artystycznej – co jest zgodne z definicją sztuki, którą posługuje się sama doktorantka, rozumianą jako przestrzeń eksperymentowania, dekonstrukcji i budowania alternatywnych modeli rzeczywistości.

### **Praca teoretyczna**

Dysertacja składa się z sześciu rozdziałów oraz bibliografii i materiałów ilustracyjnych. Doktorantka podejmuje temat historii i metodologii badań artystycznych (*art-based research*) w kontekście współczesności, m.in. „wyjść z gmachów” i „badań troską”. Autorka poszukuje odpowiedzi, czy u schyłku epoki antropocenu badania artystyczne można uznać za najbardziej aktualną strategię poznawczą – zgodnie z obietnicami badaczy i badaczek związanych z tym kierunkiem.

Piotrowska wychodzi z założenia, że tradycyjny podział na naukę i sztukę ulega stopniowemu rozpadowi. Obecny kierunek w myśleniu o sztuce wskazuje na jej poznawczy charakter, i może ona stanowić alternatywę dla nauk ścisłych i humanistyki. W tym kontekście autorka uznaje interdyscyplinarność oraz zacieranie granic między różnymi dziedzinami jako nową drogę badawczą. Tym samym podkreśla, że sztuka nie tylko odzwierciedla rzeczywistość, ale także, w jakiś sposób ją konstruuje – a to ma wpływ na nasze rozumienia świata.

Doktorantka uważa, że badania artystyczne często przybierają postać „wiecznie rozrastających się leksykonów” lub „ciągłych aktualizacji”, ponieważ same w sobie nie stosują klasycznych metod naukowych. Pojawia się kluczowe pytanie, czy *art-based research* można uznać za skuteczny instrument dociekań. W swojej analizie Piotrowska odnosi się m.in. do koncepcji anarchizmu metodologicznego Paula K. Feyerabenda, który podważa uniwersalność metod naukowych, a także do Bruno Latoura i Donny Haraway – propagatorów hybrydowych modeli badawczych. Autorka skupia się także na problemie kategoryczności badań artystycznych i tak zwanych „wytrychów” – narzędzi tworzonych *ad hoc*, których zadaniem jest otwieranie nowych ścieżek poznawczych, ale czy skutecznie?

Istotnym elementem analizy Piotrowskiej są „sprawcze opowieści”, czyli narracje, które wpływają na rzeczywistość poprzez kształtowanie nowych sposobów postrzegania świata. Autorka podkreśla, że w dobie chaosu i kryzysu informacyjnego takie obrazowania artystyczne mogą pełnić zarówno funkcję emancypacyjną, ale i wywrotową.

Ważnym wątkiem dla doktorantki jest „pożyczanie narzędzi” – czyli czerpanie metod badawczych z innych dziedzin, takich jak nauki ścisłe czy humanistyka. Tutaj Piotrowska zastanawia się nad wiarygodnością *art-based research* w świecie nauki i pyta, czy w momencie, gdy klasyczne procedury naukowe są kwestionowane, jedynym kryterium oceny zostaje subiektywne zaufanie do badacza?

Ostateczna konkluzja doktorantki jest ambiwalentna. Autorka przyznaje, że jej początkowy entuzjazm wobec *art-based research* został w toku pracy nad rozprawą zastąpiony bardziej wyważonym i ostrożnym stanowiskiem. Choć badania artystyczne oferują nowe sposoby myślenia i działania w obliczu współczesnych kryzysów, nie są wolne od ryzyka nadmiernej auto-referencyjności i braku przejrzystych zasad. Piotrowska podkreśla jednak, że sztuka może stanowić istotną strategię poznawczą w czasach, gdy tradycyjne naukowe metody zdają się nie nadążać za globalnymi zmianami.

Z lektury pracy wynika, że doktorantka jest głęboko osadzona w temacie, którym się zajmuje. Posiada zarówno wiedzę, jak i narzędzia aby precyzyjnie opisać konteksty, podstawy teoretyczne, metodologię, a także sformułować własne wnioski dotyczące *art-based research*.

Praca napisana jest przejrzysto, jest skonstruowana logicznie i dobrze zaprojektowana. Posiada przypisy i bibliografię.

### **Praca artystyczna**

Praca artystyczna jest emanacją rozważań zawartych w części pisemnej. To instalacja/interwencja artystyczna *site-specific* w postaci para-symposium naukowego „International art-based research symposium” w formie kilkugodzinnego pokazu w Auli Głównej Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej. Pokaz odbył się 17 stycznia 2025 roku w Krakowie.

Na interwencję składają się:

– opracowanie identyfikacji wizualnej sympozjum (tzw. branding) w tym: logo, banery, rollupy, identyfikatory uczestników, znakowanie elementów bufetu, druki akcydensowe w postaci kartek na mównicy i widowni, plakatów, notatek oraz wykładzina.

– multimedia sympozjum:

a) wideo plik A1, 11:35 (wyświetlany w przedsionku przed wejściem do Auli oraz w Auli Głównej);

Wideo składa się ze zmontowanych fragmentów *found footage*, gry wideo, filmów dokumentalnych obrazujących naturę, a także animacji cyfrowych. Na początku – z offu – głos męski, ze zdecydowanym brytyjskim akcentem, czyta tekst para-naukowy, następnie słyszymy zmodyfikowany cyfrowo głos kobiety, mężczyzny, później znów męski z pierwszej części filmu (ścieżka dźwiękowa jest w języku angielskim). Ostatnie dwie minuty to nieruchoma plansza reklamująca sympozjum. Pod film podłożono muzykę klasyczną, ale też techno.

Adnotacja: w tym miejscu zdecydowanie zabrakło opisu technicznego wideo. Na pracę składa się wiele elementów – fragmenty filmów, teksty, gra wideo, animacje, muzyka. Nie wiadomo co to za treści wizualne, ani kto je czyta lub jest autorem muzyki.

b) wideo plik A2, 10:34

Animacja tekstu naśladująca te używane w prompterach telewizyjnych lub konferencyjnych. Żółty tekst w języku polskim podzielony na krótkie akapity powoli przesuwają się w górę, tak aby można było go swobodnie czytać. Znów, z powodu braku opisu technicznego, mogę się jedynie domyślać, że jest to część pracy teoretycznej pani Piotrowskiej. W tekście wybiórczo użyte są polskie znaki diakrytyczne, co powoduje poczucie niedociągnięcia.

c) wideo plik B1, 1:08 (budka dla tłumacza)

Tekst z dziennika badaczki czytany przez lektora w języku polskim.

d) wideo plik B2, 2:58 (budka dla tłumacza)

Tekst para-naukowy czytany przez lektora w języku polskim.

– część performatywna: widownia i przedsionek Auli Głównej, prompter, wideo z napisami oraz podium z podłączonym mikrofonem – do swobodnego użycia przez publiczność.

Interwencja pani Piotrowskiej „International art-based research symposium” to generyczne sympozjum mówiące same o sobie, które doskonale oddaje wątpliwości autorki co do metodologii, słuszności i podstaw tej dziedziny sztuki/nauki. Można zaryzykować stwierdzenie, że medium artystycznym, którego używa doktorantka to konferencja naukowa. To ironiczny gest artystki, który bardzo doceniam w kontekście jej badań nad zjawiskiem *art-based research*.

Typowy dla swojej kategorii charakter sympozjum jest doskonale przez panią Piotrowską zawłaszczony. Publiczność bierze udział w performansie, który na pierwszy rzut oka spełnia wszystkie oczekiwania bycia „naukowym wydarzeniem”, jednak, jak się po chwili okazuje nic nie jest tym, czym się wydaje.

Tytuł „International art-based research symposium” to tak naprawdę nie znacząca wiele, tautologiczna, zwrócona ku sobie nazwa – ale w obcym języku, brzmiąca poważnie i „międzynarodowo”.

Identyfikacja wizualna – logotyp oraz wszystkie materiały wizualne spójnie zaprojektowane, podkreślają, że wydarzenie jest „profesjonalnie” przygotowane. Identyfikatory umacniają publiczność w przekonaniu, że są częścią znaczącego *eventu*.

Miejsce, tj. aula uniwersytecka symbolicznie plasuje całość w kontekście akademickim. Telewizory, budka tłumacza oraz ekrany prezentują „pseudo akademicką papkę”. Wideo oraz praca dźwiękowa bardzo dobrze naśladują typowe produkcje konferencyjne, które posługują się językiem naukowym, robiąc wrażenie przemyślanych i stawiających poważne tezy.

Partycypacyjny udział publiczności dopełnia całość. Goście sympozjum mogą w nim uczestniczyć poprzez wystąpienie na żywo na mównicy, siedząc na widowni, przechadzając się i rozmawiając ze współuczestnikami i artystką.

Ta autorska wypowiedź *site-specific* w formie konferencji naukowej złożona z różnych mediów: wideo, brandingu, instalacji i działań o charakterze performatywnym to krytyczny komentarz autorki wobec zjawiska *art-based research*. Transgresywny charakter działania w przebiegły i żartobliwy sposób odsłania niedociągnięcia metodologiczno-teoretyczne badań artystycznych.

Całość jawi się jako bardzo spójna i przemyślana.

## KONKLUZJA

Podsumowując, Sara Piotrowska zarówno w pracy teoretycznej, jak i artystycznej trafnie wychwytuje wewnętrzne sprzeczności i niekonsekwencje tkwiące w *art-based research*, co prowadzi ją do rewizji własnych założeń i do ironicznego aktu twórczego w postaci para-sympozjum.

W moim odczuciu, dysertacja doktorska (część teoretyczna i praktyczna) jest zwieńczeniem wieloletnich rozważań doktorantki wokół zjawiska *art-based research* – totalnym eksperymentem na własnych metodach pracy i teoriach, które są z nimi związane. Piszę o tym ponieważ jestem ciekawa, co wydarzy się dalej, jaki będzie następny krok artystki.

Rozprawę doktorską Sary Piotrowskiej uważam za pełną i skończoną. Spełnia ona, w moim rozumieniu, wymogi art. 187 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*. Przedmiotową rozprawę oceniam wysoko, ze względu na niepodważalną samoświadomość autorki, jej autonomię i zdolność do komunikowania istotnych dla niej sensów, treści i idei. Powyższe gwarantuje, że potrafi ona samodzielnie prowadzić pracę artystyczną, badawczą i dydaktyczną.

W związku z powyższym wnioskuję wobec Rady Dyscypliny Sztuk Plastycznych i Konserwacji Dzieł Sztuki Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie o nadanie pani Sarze Piotrowskiej stopnia naukowego doktory sztuki.

dra hab. Maryna Tomaszewska, prof. uczelni